

Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

KURIER POLSKI

A

00-018 Warszawa, ul. Hibnera 11

wydanie

8 8

6 -05-81

Nr z dn.

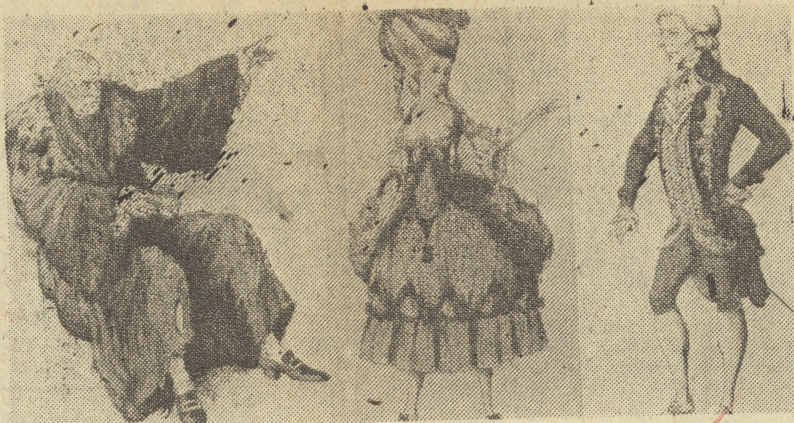
Na próbie „Amadeusza” ⁶⁶⁵

Roman Polański w Teatrze Na Woli

W sali prób Teatru Na Woli pierwsza próba czytana sztuki Petera Schöffera „Amadeusz”. Zakupił ją dla polskiego teatru, reżyseruje i gra rolę Amadeusza Mozarta przebywający u nas gościnnie Roman Polański.

Polański powierzył rolę Saleriego — postać pierwszoplanowa w „Amadeuszu” — Tadeuszowi Łomnickiemu.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



W takich kostiumach wystąpią Saberi, Constanca i Amadeusz, wg projektu R. J. Skarżyńskich
Fot. WŁADYSŁAW HANUSZ

Roman Polański w Teatrze Na Woli

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Grają więc obok siebie, jak przed laty w polskich filmach m. in. w „Pokoleniu”.

● Jaki jest jako reżyser Polański? — pytamy dyrektora Teatru Na Woli, T. Łomnickiego.

— Przede wszystkim szalenie konkretny i wymagający, a jednocześnie wyrozumiały. Niezwykle to wydarzenie dla zespołu, zwłaszcza dla młodych, którzy nie mieli okazji pracować z Polańskim, a i dla Teatru Na Woli. Tym bardziej



Roman Polański podczas próby czytanej
Fot. WŁADYSŁAW HANUSZ



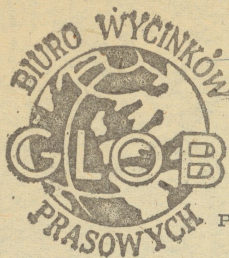
Tadeusza Łomnickiego zobaczymy w roli Saleriego

cenne w momencie, kiedy dyskutowana jest zasadność tej sceny.

● Samemu reżysera prosimy o kilka słów w przelocie — w krótkiej przerwie.

— Chętnie przyjąłem zaproszenie do wystawienia tej sztuki w Teatrze Na Woli. Jestem z tego tym bardziej zadowolony, bo spotykam się po latach na scenie z moimi przyjaciółmi. W roli Saleriego od razu widziałem T. Łomnickiego. Pracujemy bardzo intensywnie. Czasu do sceny niewiele. (wiel)

Roman Polański



Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

KURIER POLSKI

A

00-018 Warszawa, ul. Hiberna 11

wydanie

8 8

6 -05-81

Na próbie „Amadeusza” 665
Roman Polański
w Teatrze Na Woli

W sali prób Teatru Na Woli pierwsza próba czytana sztuki Petera Schöffera „Amadeusz”. Zakupił ją dla polskiego teatru, reżyseruje i gra rolę Amadeusza Mozarta przebywający u nas gościnnie Roman Polański. Polański powierzył rolę Salieriego — postać pierwszoplanowa w „Amadeuszu” — Tadeuszowi Łomnickiemu.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



W różnych kostiumach wystąpił Polański, komentując „Amadeusza”, wg projektu R. J. Skarżyńskich
Fot. WŁADYSŁAW HANUSZ

Roman Polański
w Teatrze Na Woli

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Grają więc obok siebie, jak przed laty w polskich filmach m. in. w „Pokoleniu”.

● Jaki jest jako reżyser Polański? — pytamy dyrektora Teatru na Woli, T. Łomnickiego.

— Przede wszystkim szalenie konkretny i wymagający, a jednocześnie wyrozumiały. Niezwykłe to wydarzenie dla zespołu, zwłaszcza dla młodych, którzy nie mieli okazji pracować z Polańskim, a i dla Teatru Na Woli. Tym bardziej



Roman Polański podczas próby czytanej
Fot. WŁADYSŁAW HANUSZ



Tadeusza Łomnickiego zobaczymy w roli Salieriego

ceenne w momencie, kiedy dyskutowana jest zasadność tej sceny.

● Samego reżysera prosimy o kilka słów w przedłocie — w krótkiej przerwie.

— Chętnie przyjąłem zaproszenie do wystawienia tej sztuki w Teatrze Na Woli. Jestem z tego tym bardziej zadowolony, bo spotykam się po latach na scenie z moimi przyjaciółmi. W roli Salieriego od razu widziałem T. Łomnickiego. Pracujemy bardzo intensywnie. Czasu do premiery niewiele. (wiel)